

POSTANOWIENIE

Dnia 21 sierpnia 2013r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSR Wojciech Zatorski

Protokolant: Anna Drozd

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 sierpnia 2013 roku w Ś.

sprawy z wniosku: **M. S.**

przy uczestnictwie: **D. G.**

o podział majątku wspólnego

I. ustala, że w skład majątku wspólnego M. S. i D. G. wchodzi:

a) własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...), o wartości 130.000zł (sto trzydzieści tysięcy złotych), obciążone hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 255.680 zł (dwieście pięćdziesiąt pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt złotych), z tytułu kredytu udzielonego przez Bank (...) SA w W.;

b) kwota 26.000zł (dwadzieścia sześć tysięcy złotych) stanowiąca równowartość samochodu stron A. (...), na dzień ustania wspólności majątkowej, sprzedanego przez D. G. po ustaniu tej wspólności,

c) zmywarka B. o wartości 650zł,

d) laptop A. o wartości 1000zł,

e) laptop A. o wartości 300zł,

f) mikrofalówka W. o wartości 100zł,

g) telewizor Samsung o wartości 500zł,

h) ekspres do kawy T. o wartości 200zł,

i) żelazko T. o wartości 120zł,

j) aparat fotograficzny N. z dodatkowym obiektywem o wartości 500zł,

k) urządzenie do pieczenia chleba o wartości 70zł,

l) komplet wypoczynkowy z ekoskóry o wartości 1000zł,

m) wyposażenie studia tatuażu uczestnika w postaci maszynki H. o wartości 1250zł, klimatyzacji o wartości 600zł i fotela o wartości 200zł;

II. ustala równe udziały małżonków w majątku wspólnym;

III. ustala, że po ustaniu wspólności majątkowej małżonkowie ponieśli wydatki z tytułu spłaty kredytu zaciągniętego na zakup prawa opisanego w punkcie Ia w wysokości:

a) M. S. – 37.300zł

b) D. G. – 38.123,91zł

IV. przyznaje na wyłączną własność wnioskodawczyni M. S. prawo opisane w punkcie Ia, a także przedmioty opisane w punkcie I g,h,l o wartości 1700zł;

V. przyznaje na wyłączną własność uczestnika D. G. przedmioty opisane w punkcie I c,d,e,f,i,j,k,m, o łącznej wartości 5420zł;

VI. zasądza od M. S. na rzecz D. G. kwotę 23.263,91zł (dwadzieścia trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt jeden groszy) tytułem wyrównania wartości udziałów w majątku wspólnym stron, płatne w terminie miesiąca od daty prawomocności postanowienia;

VII. ustala ponoszenie kosztów postępowania przez uczestników we własnym zakresie.

Sygn. akt **INs 1142/12** UZASADNIENIE

M. S. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego jej i byłego męża D. G.. Wskazała, że w skład tego majątku wchodzi lokal mieszkalny w Ś. o wartości ok. 150 tys. zł - obciążony kredytem, samochód A., 2 laptopy, wyposażenie mieszkania, w tym sprzęt RTV i AGD oraz wyposażenie studia tatuażu uczestnika i wniosła o przyznanie na jej własność 1 laptopa, telewizora, ekspresu do kawy i żelazka, pozostałych zaś rzeczy uczestnikowi, z obowiązkiem zapłaty kwoty 27.000 zł tytułem spłaconej części kredytu za mieszkanie i kwoty 18.450 zł tytułem dopłaty za wyrównanie udziału w majątku dorobkowym. Ponieważ strony nie mogły dojść do porozumienia w sprawie podziału a wnioskodawca zamieszkuje w lokalu, zasadne jest przyznanie mu tego lokalu i jego wyposażenia, podobnie jak samochodu, który sam użytkuje (k.2).

Uczestnik wniosł o ustalenie, że w skład majątku stron wchodzi przedmioty wskazane przez wnioskodawczynię, z zastrzeżeniem co do samochodu A., że chodzi o wynoszący 1/2 udział w prawie własności tego pojazdu o wartości 6.800 zł, natomiast wartość lokalu mieszkalnego wynosi 130.000 zł, wyposażenie studia tatuażu jest majątkiem osobistym uczestnika, dokonanie podziału w sposób wskazany przez wnioskodawczynię, z obowiązkiem dopłaty na jego rzecz w kwocie 70.333,99 zł, co uzasadnił obciążeniem mieszkania hipoteką na rzecz banku kredytującego jego zakup, znaczną kwotą kredytu pozostałego do spłaty i koniecznością rozliczenia nakładów na rzecz wspólną, tj. spłaty przezeń kredytu po dniu 17.11.2011r. a także spłatą części kredytu w okresie wspólności ustawowej (k.28-32).

W odpowiedzi uczestniczka zaakceptowała wartość mieszkania na kwotę 130.000 zł a ponadto wniosła o przyznanie tego mieszkania oraz składników jego wyposażenia na jej własność, natomiast na własność uczestnika samochodu A., laptopów, aparatu fotograficznego urządzenia do pieczenia chleba i doposażenia studia tatuażu, przecząc jednocześnie, by w skład majątku stron wchodził jedynie udział 1/2 we własności samochodu, gdyż taki zapis w dowodzie rejestracyjnym wynikał jedynie ze względów ubezpieczeniowych, doposażenie studia tatuażu stanowi majątek wspólny, bowiem majątek ten stanowił źródło zarobkowania uczestnika w okresie małżeństwa, mieszkanie stron zakupione zostało na kredyt, przy czym kredytobiorcami są również rodzice wnioskodawczyni, bez których strony nie uzyskałyby kredytu, wartość mieszkania jest niższa od wysokości pozostałego do spłaty kredytu, długi pomałżeńskie nie podlegają podziałowi (k. 57-59).

Sąd ustalił poniższy stan faktyczny:

Małżeństwo D. G. i M. S. rozwiązane zostało wyrokiem SO w Świdnicy z dnia 26.10.2011r. (prawomocnym 17.11.2011r.).

Bezsporne

W okresie małżeństwa strony nabyły spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ś., dla którego SR w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Jego wartość wynosi obecnie 130.000 zł.

Bezsporne

Na w/w zakup kredytu hipotecznego w kwocie odpowiadającej 150.400 zł, indeksowanej do franka szwajcarskiego udzielił Bank (...) SA w W.. Drugą stroną umowy kredytowej byli ówcześni małżonkowie oraz rodzice wnioskodawczynie, tj. K. i J. S.. Wartość kredytowanego mieszkania wskazano w umowie na kwotę 145.000 zł, zaś koszty wliczone do kredytu na kwotę 5400 zł.

Na zabezpieczenia spłaty w/w kredytu wraz z odsetkami i pozostałymi kosztami kredytobiorcy ustanowili na rzecz banku hipotekę kaucyjną do sumy 255.680 zł. Kredytobiorcami zostali również rodzice wnioskodawczynie, bowiem ówcześni małżonkowie nie posiadali udokumentowanej zdolności kredytowej na sumę ceny kupna mieszkania.

W okresie małżeństwa strony płaciły regularnie raty kredytowe wynikające z w/w umowy.

Dowód:

- umowa o kredyt – k. 60-64,
- odpis KW – k. 37-38,
- zaświadczenie – k.10-27,
- zeznania wnioskodawczynie – k. 71, uczestnika – k. 71 i ś-ka

K. S. – k.700.

W okresie małżeństwa strony kupiły także samochód A. (...), który został zarejestrowany również na ojczyma uczestnika, jednak wyłącznie z racji zniżek ubezpieczeniowych. Zakup dokonany został ze środków stron (pochodzących ze sprzedaży poprzedniego auta) i pożyczki od ojca wnioskodawczynie w kwocie 14.000 zł, spłaconej ze wspólnych środków małżonków. Samochód ten, o wartości 26.000 zł (na chwilę ustania wspólności majątkowej stron), uczestnik sprzedał po rozwodzie stron zatrzymując uzyskane środki dla siebie.

Dowód:

- zeznania wnioskodawczynie – k.71,
- zestawienie – k. 90,
- zeznania świadka K. S. – k. 700.

W okresie małżeństwa strony zakupiły ponadto zmywarkę do naczyń m-ki B. o wartości 650 zł, 2 laptopy: 1 m-ki A. o wartości 1000 zł, drugi m-ki A. o wartości 300 zł, kuchenkę mikrofalową W. o wartości 100 zł, telewizor S.o wartości 500 zł, ekspres do kawy T. o wartości 200 zł, żelazko T. o wartości 120 zł, aparat fotograficzny N. z dodatkowym obiektywem o wartość 500 zł, urządzenie do pieczenia chleba o wartości 70 zł, komplet wypoczynkowy z ekoskóry o wartości 1000 zł.

Wszystkie te rzeczy pozostały w mieszkaniu stron w dacie jego opuszczenia przez wnioskodawczynię.

W mieszkaniu po wyprowadzce wnioskodawczynie pozostał uczestnik, który mieszkanie to użytkował.

Dowód:

- zeznania wnioskodawczyni – k. 71,
- zeznania uczestnika – k. 72.

Natomiast do studia tatuażu, które stanowiło źródło zarobkowania uczestnika zarówno przed zawarciem związku małżeńskiego z wnioskodawczynią, jak i w trakcie małżeństwa stron, w czasie tego małżeństwa zakupiono klimatyzację o wartości 600 zł, fotel o wartości 200 zł i maszynkę m-ki H..

Uczestnik posiadał na wyposażeniu tego studia jeszcze 2 maszynki uzyskane w trakcie małżeństwa, jednak były one prezentem dla uczestnika od jego rodziny z USA, zaś uczestnik opłacił tylko cło z tytułu ich przekazania do Polski.

Dowód:

- zeznania wnioskodawczyni – k. 71,
- zeznania uczestnika – k. 72.

Po rozwodzie stron spłaty kredytu mieszkaniowego dokonywał uczestnik, który w mieszkaniu tym mieszkał, spłacając w okresie do maja 2013r. łącznie kwotę 38.123,91 zł.

Wnioskodawczyni natomiast spłaciła, w toku postępowania – w VII i VIII 2013r, kwotę 37.300 zł.

Dowód:

- dyspozycja – k. 140,
- dowody wpłaty – k. 142 i 144,
- dowody przelewu, zaświadczenia i wyciągi bankowe – k. 40-41, 76-79, 92-96, 98-103, 118-123.

W związku z podjętymi (w toku postępowania) próbami przejęcia kredytu do wyłącznej spłaty przez wnioskodawczynię i jej rodziców, bez uczestnika, bank wyraził zgodę na jego odłączenie od kredytu pod warunkiem zwiększenia marży banku, przedłożenia notarialnego podziału majątku (z udokumentowaniem spłaty Odłączanego na wypadek konieczności rozliczeń i spłat), dostarczenia bankowi dowodów przystąpienia przez rodziców wnioskodawczyni do grupowego ubezpieczenia na życie i dostarczenia dowodu przystąpienia do grupowego ubezpieczenia nieruchomości.

Dowód:

- decyzja – k. 143.

W toku postępowania uczestnik wyprowadził się z mieszkania stron zabierając z tego mieszkania (spośród przedmiotów wskazanych jako majątek stron we wniosku i odpowiedzi na wniosek) żelazko, mikrofalówkę i zmywarkę do naczyń.

Dowód:

- protokół - k.137.

Wnioskodawczyni pracuje jako kosmetyczka i zarabia 1120 zł netto plus ewentualna premia procentowa od obrotu. Matka wnioskodawczyni pracuje z wynagrodzeniem 2570 zł netto a ponadto pobiera emeryturę w wysokości 1564 zł netto. Ojciec wnioskodawczyni pobiera rentę z tytułu czasowej niezdolności do pracy w kwocie 1455 zł netto a ponadto pracuje z dochodem 1600 zł brutto.

Uczestnik prowadzi działalność gospodarczą w formie studia tatuażu z realnym dochodem 4000 zł , a okresowo w czasie wakacji wyjeżdża za granicę, gdzie zarabia nawet 10.000 zł miesięcznie.

Strony nie mają dzieci.

Rodzice wnioskodawczynie deklarują pomoc córce w spłacie kredytu, z wykorzystaniem na ten cel oszczędności posiadanych na lokacie terminowej.

Dowód:

- Zaświadczenia o zarobkach i decyzje rentowe – k. 82-89,
- zeznania wnioskodawczynie – k.71,
- umowa lokaty – k. 109,
- zeznania K. S. – k. 700.
- zeznania uczestnika – k.710.

Sąd zważył:

Zasadniczym składnikiem majątku stron jest mieszkanie (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego), które jednocześnie budzi najwięcej kontrowersji w niniejszym postępowaniu. Z uwagi na zmiany rynkowe, a konkretnie spadek wartości nieruchomości na rynku (...) (w tym przypadku z ok. 150.000 zł na 130.000 zł, co zgodnie ustaliły strony w pismach procesowych a stanowczo na rozprawie – k. 690.), a także wzrost kursu franka szwajcarskiego, który stanowi indeksowana walutę umowy kredytowej, wartość mieszkania jest niższa od wysokości kredytu pozostałego do spłaty, co też zgodnie przyznają obie strony ; ponadto mieszkanie jest obciążone hipotecznie do kwoty 255.680 zł, a mimo to oboje byli małżonkowie dążą do uzyskania tego mieszkania i oboje deklarują spłatę pozostałego długu.

Zasadą postępowań o podział majątku jest dzielenie aktywów, nie zaś długów byłych małżonków, jednak orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje dopuszczalność a nawet konieczność uwzględnienia w podziale majątku dorobkowego długu hipotecznego, tj. pomniejszającego wartość tego majątku obciążenia w postaci hipoteki , a także służebności, dożywocia, itp. Wartość takich obciążeń odlicza się zarówno przy ustalaniu składników majątku wspólnego, jak i przy zaliczaniu wartości przyznanej jednemu z małżonków nieruchomości (por. np. SN z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CSK 661/10, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 31 i cyt. tam dalsze orzecznictwo, w szczególności SN z 26.11.2009r. sygn.. III Czp 103/09, OSNC 3/2010/82, co uzasadnia przyjęcie wniosku o ukształtowanej już linii orzecniczej SN).

W realiach sprawy zwrócenia uwagi wymaga jednak aktualna wartość lokalu, wysokość pozostałego do spłaty kredytu i wartość hipoteki umownej na rzecz banku, co oznaczałoby de facto ujemną wartość tego mieszkania a w konsekwencji wątpliwości, czy w ogóle można dzielić rzecz nie tylko „nic nie wartą” , lecz o wartości ujemnej oraz jak rozstrzygnąć o spłatach/dopłatach w tym przypadku i kto ma ponieść tego skutki (nie mówiąc już o tym, w jaki sposób to uczynić). Pamiętając zatem, że uwzględnianie przy podziale majątku obciążenia rzeczy długiem hipotecznym jest swoistego rodzaju wyjątkiem (od zasady niedzielenia długów), co nie podlega wykładni rozszerzającej, a także, iż ścisłe przestrzeganie linii orzecniczej SN prowadziłoby w tym przypadku do absurdu (polegającego na ustaleniu ujemnej wartości nieruchomości), sąd nie znajduje w niniejszej sprawie podstaw do pełnego zastosowania tej metody podziału majątku dorobkowego stron.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest założenie, iż podział majątku w sprawie możliwy jest wyłącznie poprzez przyznanie rzeczy (prawa) jednemu z byłych małżonków, skoro jej sprzedaż jest, z racji wysokości długu i obciążenia hipotecznego, wątpliwa a zresztą żadna ze stron o to nie wnosiła, a ponadto w sprawie brak podstaw do ewentualnego podziału mieszkania, o co też strony nie wnosiły.

Przy ocenie, komu mieszkanie ma przypaść sąd dostrzega oczywiście dość nietypową sytuację, iż oboje byli małżonkowie dążą do uzyskania tego mieszkania i deklarują spłatę pozostałego, znacznego zadłużenia, przewyższającego wartość mieszkania.

Sytuacja majątkowa uczestnika zdaje się wskazywać, że to on ma lepsze możliwości spłaty długu, skoro czynił to terminowo dotychczas i w mieszkaniu zamieszkiwał przez blisko 2 lata od rozwodu. Ponadto zarobkuje on z dochodem istotnie wyższym od wnioskodawczyni a w okresie wakacyjnym pracuje za granicą uzyskując dochody znacznie powyżej jej zarobków, jak i w ogóle dochodów w Polsce. Z drugiej natomiast strony wskazać należałoby, iż przy tak znacznych dochodach mógłby zrealizować zapowiedź spłaty kredytu lub przynajmniej większej jego części, jednak za okres od rozwodu spłacał wyłącznie ustalone raty kredytu, chociaż w mieszkaniu zamieszkiwał, zatem to on powinien wykazać zwiększone zainteresowanie uregulowaniem statusu przedmiotu współwłasności po rozwodzie, z finansowaniem tego przedsięwzięcia wyłącznie, zwłaszcza wobec deklaracji przejęcia mieszkania na wyłączną własność zarówno wobec wnioskodawczyni i jej rodziców, jak i w toku niniejszego postępowania.

Oceniając natomiast sytuację wnioskodawczyni za oczywistość przyjąć trzeba niższe możliwości spłaty przez nią długu, a to wobec wysokości jej dochodów. Dodać jednak trzeba deklarowaną przez jej rodziców pomoc w spłacie tego długu, co jest okolicznością istotną wobec faktu, iż są oni współ/kredytobiorcami z tytułu zakupu mieszkania, zatem są bezpośrednio zainteresowani wykonaniem zobowiązania wobec banku, skoro również oni za nie odpowiadają. Innymi słowy ich postawa jako współkredytobiorców rzutuje na sporną kwestię w sposób zasadniczy, bowiem z istoty zagadnienia wynika, iż nie chodzi /tylko/ o pomoc córce w uzyskaniu lokum i spłaty obciążającego je zadłużenia, lecz również o ich osobiste zainteresowanie spłatą kredytu, gdyż są zań odpowiedzialni (a więc i zagrożeni na wypadek braku spłaty). Ta ostatnia kwestia rodzi jeszcze jedną zależność. Przyznanie mieszkania uczestnikowi oznaczałoby w istocie (przy zakazie dzielenia długów) „pozostawienie” zadłużenia na wnioskodawczyni i jej rodzicach, co wymusza pytanie o ich losy w przypadku poważniejszej choroby lub jakiegokolwiek zdarzenia losowego po stronie uczestnika (który w tym wariantcie stałby się właścicielem mieszkania, jednak na wypadek zaprzestania spłaty kredytu przerzuciłby faktycznie obowiązek jego spłaty na 3 osoby nie mające już praw do tego mieszkania, lecz dalej odpowiedzialne z tytułu kredytu). W wariantcie przeciwnym natomiast podkreślenia wymaga, iż wnioskodawczyni jest osobą o niskich dochodach, jednak młodą i zdrową, nadto będący również kredytobiorcami jej rodzice, jakkolwiek są osobami starszymi, to nadal czynnymi zawodowo i uzyskującymi poza świadczeniami emerytalno-rentowymi konkretne dochody. W tej konfiguracji ewentualna choroba lub sytuacja losowa jest zatem mniejszym zagrożeniem dla uczestnika już choćby z racji niższego prawdopodobieństwa tych zdarzeń a większego prawdopodobieństwa kontynuacji spłaty kredytu przez 2 pozostałych kredytobiorców. Dodać można, że wysokie dochody uczestnika nie są niczym udokumentowane, co rodzi obawy o ich stałość i wysokość w przyszłości. W tych realiach sporne mieszkanie (prawo) winno przypaść wnioskodawczyni.

W uzupełnieniu sąd zauważa, iż po zadeklarowaniu przez wnioskodawczynię w toku postępowania, iż to ona przejmie mieszkanie, uczestnik wycofał się z „metody” rozliczenia majątku wskazanej w odpowiedzi na wniosek, tj. z uwzględnieniem wysokości obciążenia hipotecznego (a w konsekwencji - zapłaty z tytułu „rozliczenia wartości” mieszkania kwoty tam wskazanej na rzecz wnioskodawczyni).

Przyznanie spornego prawa wnioskodawczyni rodzi konieczność dokonania rozliczeń z tego tytułu. Strony ostatecznie ustaliły, iż „czysta” wartość mieszkania wynosi obecnie 130.000 zł. Jakkolwiek sąd zakwestionował powyżej możliwość pełnego zastosowania w niniejszej sprawie sposobu ustalania wartości nieruchomości podlegającej podziałowi wg linii orzeczniczej SN, to jednak całkowite pominięcie obciążenia mieszkania też nie będzie racjonalne. Jest przecież oczywiste, że dług prawnorzeczowy łączy się z obciążoną rzeczą w sposób nie spotykany w innych przypadkach zabezpieczeń, zatem nie można go w ogóle nie uwzględniać przy ustalaniu składu i wartości majątku stron. Oczywiście jest bowiem, że dług taki obiektywnie pomniejsza atrakcyjność rzeczy i możliwość swobodnego nią obrotu, w szczególności łatwości jej sprzedaży, a także powoduje komplikacje co do jej wyceny, czego zresztą przykładem jest niniejszy casus. Z drugiej natomiast strony oczywiście powinno być też, iż nominalna kwota hipoteki zazwyczaj nie stanowi o rzeczywistej wartości obciążenia (i zdecydowanie wyjątkowo praktyka sądowa spotyka przypadki

ziszczenia się wszystkich niekorzystnych przesłanek uzasadniających realny dług w takiej wysokości). Z kolei badanie rzeczywistej kwoty zadłużenia wynikającego z zaciągniętego na zakup mieszkania kredytu, zwłaszcza walutowego, wymusza pytanie o aktualne kursy walut (i ewentualne różnice kursowe) oraz o zmienność oprocentowania, a także ewentualne dalsze koszty kredytu (opłaty i prowizje z tytułu wcześniejszej /częściowej/ spłaty, ponagień, windykacji, etc.), a w efekcie o realną wartość mieszkania, zmieniającą się w tych warunkach de facto codziennie.

Wszystkie te okoliczności przemawiają przeciwko próbie automatyzmu w wyliczeniu realnego obciążenia kredytowego na dzień podziału, zatem i pomniejszenia wartości mieszkania (bez obciążeń) o wysokość rzeczywistego w tej dacie zadłużenia.

Ustawa nie reguluje spornej kwestii, zaś doktryna i orzecznictwo nie wypracowały jeszcze metod postępowania w takich przypadkach. Sąd będąc zatem zobowiązany do rozpoznania sprawy, jednak pamiętając, że stosowne wzorce dotyczące omawianego przypadku nie zostały dotychczas jednolicie ustalone, poprzestaje na ustaleniu „czystej” wartości spornego między stronami mieszkania (prawa), z uwzględnieniem, iż jest ono obciążone, zaś za podstawę tego obciążenia przyjmuje wymierny i obiektywny czynnik w postaci w/w hipoteki. Dalsza natomiast droga postępowania wskazywana w orzecznictwie SN, w szczególności „rozliczenie” hipoteki przy wartości mieszkania i odliczenie jej wysokości przy przyznaniu mieszkania jednemu z małżonków, nie znajdzie w sprawie zastosowania, bowiem prowadziłoby to, jak podano wyżej do wniosków nieracjonalnych.

W uzupełnieniu sąd dodaje, że takie rozwiązanie nie krzywdzi uczestnika, skoro to wnioskodawczyni i pozostali kredytobiorcy, chcący przejąć kredyt na wyłączność (z eliminacją uczestnika), podjęli inicjatywę i starania o promesę bankową w tej kwestii, spłacili kwotę adekwatną do dotychczasowej spłaty uczestnika, zaś ten poza deklaracjami o samodzielnej spłacie kredytu nie podjął żadnych konkretnych działań w tym zakresie.

Zgodnie z art. 45 § 1 Krio każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

Spłaty rat kredytu w okresie trwania małżeństwa stron są dla ich obecnych rozliczeń obojętne, skoro następowały w okresie wspólności majątkowej stron a dotyczyły ich majątku objętego tą wspólnością i następowały z tego właśnie majątku.

Spłata uczestnika dotyczy z pewnością wydatków poczynionych przezeń po ustaniu wspólności majątkowej z wnioskodawczynią z majątku osobistego na majątek wspólny w formie płatności rat kredytowych od czasu rozvodu stron. Uczestnik zapłacił z tego tytułu łącznie 38.123,91 zł i jest uprawniony do zwrotu tych wydatków, a wobec przyznania mieszkania wnioskodawczyni uprawnienie to dotyczy całości tych wydatków. Jest to jednak jednocześnie całość jego uprawnień z tytułu rozliczenia mieszkania, skoro - w myśl przyjętej w sprawie koncepcji podziału majątku stron - niedopuszczalne jest dzielenie wartości ujemnej, a taką ma na chwile obecną mieszkanie (i jednocześnie nie ma możliwości obiektywnego wyliczenia realnej wartości mieszkania pomniejszonej o pozostały do spłaty kredyt). Dodać można jedynie, że przyjęcie „tradycyjnej” metody podziału majątku, tzn. ustalenie i rozliczenie wartości mieszkania stron bez jakichkolwiek obciążeń, byłoby oczywiście krzywdzące dla wnioskodawczyni, bowiem przypadającą od niej na rzecz uczestnika spłatę należałoby powiększyć o kwotę 65.000 zł (czyli 1/2 wartości spornego prawa), co w w/w realiach sprawy byłoby niezrozumiałe (nie wiadomo, dlaczego wnioskodawczyni starająca się w realny sposób o przejęcie kredytu i przejmująca zadłużone mieszkanie miałaby jeszcze spłacać uczestnika z tytułu przyznania jej rzeczy o „wartości ujemnej”) i po prostu niesprawiedliwe (skoro uczestnik otrzymał spłatę z tytułu wydatków na spłacanie rat kredytu po rozwodzie, nie przejmuje zadłużonego i obciążonego mieszkania a ponadto miałby otrzymać świadczenie, które w tych warunkach stanowiłoby faktyczne jego wzbogacenie).

Kwota wydatków wnioskodawczyni z tego samego tytułu nie podlega uwzględnieniu w rozliczeniu, skoro mieszkanie przypadło jej, zatem będą to wydatki de facto na jej rzecz. Spłata w toku sprawy długu w porównywalnej do uczestnika

wysokości miała przy tym w ocenie sądu znaczenie nie tylko dla weryfikacji deklaracji samej wnioskodawczynie i jej rodziny co do woli spłaty kredytu, lecz i dla swoistego „wyrównania” pozycji stron w zakresie wydatków na majątek wspólny.

W przypadku samochodu A. wnioskodawczynie racjonalnie podaje, że pojazd zarejestrowano również na inną osobę wyłącznie z racji zniżek ubezpieczeniowych (podobnie jak inne samochody stron), co uczestnik zasadniczo przyznaje, a co oznacza przyjęcie własności pojazdu (a nie udziału 1/2) o wartości ustalonej ostatecznie przez strony, tj. 26 tys. zł. Uczestnik sprzedał ten pojazd po rozwodzie za kwotę niższą, jednak jeżeli bezsporne jest, iż jego wartość na dzień ustania wspólności majątkowej stron wynosiła w/w kwotę, to wnioskodawczynie zachowuje prawo do połowy wartości pojazdu w tej dacie, później sprzedanego samowolnie przez uczestnika.

Sprzęty ze studia tatuażu zasadniczo służyły działalności zarobkowej uczestnika, co wskazuje na majątek wspólny, o ile kupione były w czasie małżeństwa. Uczestnik szczegółowo podaje jednak, kiedy i jakie urządzenia kupił, ile otrzymał dotacji i kiedy oraz co za to kupił, w tym, jakie przedmioty w czasie małżeństwa, a także, co otrzymał jako darowiznę. Z jego wypowiedzi można wyciągnąć wniosek, że tylko fotel, klimatyzacja i 1 maszynka (o wartości jak we wniosku, w tym maszynka 1250 zł) należały do majątku wspólnego, zaś 2 maszyny to darowizna od rodziny z USA (za którą jedynie opłacił cło). Szczegółowy i stanowczy opis tej sytuacji, przy wskazywanej przez samą wnioskodawczynię niewiedzy co do poczynąń finansowych byłego męża, pozwala uznać za miarodajne w tym zakresie twierdzenia uczestnika. Ponadto jeżeliby przyjął twierdzenia wnioskodawczynie co do wartości maszynek, a te nie kosztowały z pewnością po 3000 zł za sztukę, to uczestnik musiałby ją okłamywać, co oznacza, że posiada ona informacje nieprawdziwe, więc na podstawie jej zeznań nie można też konstruować tezy o źródłach finansowania spornego sprzętu (skoro uczestnik miałby nie tylko nie mówić, że maszyny dostał w prezencie, lecz je kupił a ponadto zawyżył ceny).

Pozostałe składniki majątku stron nie budziły wątpliwości ani co do ilości, ani co do wartości.

Dodać trzeba, że wnioskodawczynie stwierdziła brak w mieszkaniu określonych składników majątku (k.137), czego uczestnik nie zakwestionował, a co oznacza przyjęcie jej twierdzeń w tym zakresie. Nie kwestionując zatem co do zasady jej roszczeń w tym zakresie, zaznaczyć należy, iż chybione byłoby poszukiwanie składników majątku, które chciałaby uzyskać na wyłączną swą własność, po ewentualnym ich przyznaniu właśnie jej. Pomijając skuteczność powyższego, rodziłoby to dalsze zbędne spory byłych małżonków, zatem względy celowości i słuszności nakazują - przy ustaleniu, że żelazko, zmywarka i mikrofalówka wchodzi w skład majątku wspólnego stron – przyznanie tych przedmiotów uczestnikowi, z rozliczeniem /połowy/ ich wartości na rzecz wnioskodawczynie.

Reasumując, należna uczestnikowi z tytułu spłat kredytu po rozwodzie kwota 38, 123,91 zł winna zostać pomniejszona o 13.000 zł z tytułu 1/2 wartości samochodu A. (wartego na datę rozwodu 26.000 zł). Pozostałe składniki majątkowe przyznane wnioskodawczynie i uczestnikowi stanowią wartość odpowiednio: 1700 zł i 5420 zł, co daje łącznie 7120 zł a zatem, przy uwzględnieniu 1/2 tej kwoty (3560 zł) i w/w różnica wynosi 1860 zł (5420 – 3560). W efekcie kwota 25.123,91 zł (38.123,91 zł – 13.000 zł) pomniejszona o dalsze 1860 zł daje wynik 23.263,91 zł należne ostatecznie uczestnikowi.

Jeżeli wnioskodawczynie wskazywała na realizację zobowiązań wobec uczestnika, w braku środków własnych, z kredytu/pożyczki, brak uzasadnienia dla odroczenia terminu płatności ustalonej spłaty. Kwota spłaty uzasadnia natomiast wniosek, iż w wyznaczonym terminie 1 miesiąca (od daty prawomocności orzeczenia – pkt VI postanowienia), wnioskodawczynie jest z pewnością w stanie uzyskać stosowne środki na ten cel.

O kosztach postępowania (pkt VII) orzeczono na podstawie art. 520§1Kpc mając na względzie, że interesy byłych małżonków są w niniejszym postępowaniu zasadniczo zbieżne (obu stronom chodzi przecież o podział majątku), zatem brak podstaw do stosowania reguły z art. § 2 w/w przepisu.